

BEZPIECZEŃSTWO LUDZKIEJ OSOBY JAKO WARTOŚĆ ETYCZNA

W sensie ogólnym bezpieczeństwo jest rozumiane jako sytuacja osoby lub stan rzeczy, którym nie zagraża niebezpieczeństwo¹. Natomiast w sensie religijnym interpretowana jest ona jako „instrument” służący przemianie sytuacji niepewności i ryzyka w nową sytuację pewności². Przyjmując takie interpretacje nasuwa się pytanie, czy można mówić o bezpieczeństwie jako wartości etycznej? A jeśli tak, to co sprawia, że istotnie jest ono jakąś wartością etyczną?

W poszukiwaniu odpowiedzi na te pytania należy najpierw zdefiniować samo pojęcie wartości etycznej.

1. Wartość etyczna

Każda wartość ma ogólnie związek z dobrem, chociaż nie jest z nim tożsama³. Jeśli chodzi o dobro, to w ujęciu filozoficznym jest ono tym, co odpowiada istocie bytu i jego wewnętrznej strukturze. Można powiedzieć, że dobro jest statyczno-dynamiczną doskonałością bytu. Taka interpretacja pozwala na zdefiniowanie dobra obiektywnego. Otóż, jeśli dobro bytu odpowiada wewnętrznej strukturze bytu, to jest ono dobrem obiektywnym, ponieważ dobro to nie wynika z tego, co tylko „wydaje się dobre” lub „co dla mnie jest dobre”, lecz stanowi ono obiektywną doskonałość bytu⁴. Trzeba jednak dodać, że dobro jakiegoś bytu pozostaje dobrem niedopełnionym, ponieważ każdy byt (stworzony) pozostaje ciągle w jedności potencji i aktu (*eine Potenz-Akt-Einheit*)⁵. Z drugiej jednak strony każdy byt z natury zmierza do swojej pełni, do dobra, które jest jemu właściwe. W każdym bycie istnieje więc naturalne pragnienie dobra obiektywnego⁶.

Jeśli więc każda wartość ma związek z dobrem obiektywnym jakiegoś bytu (rzeczy), to wartość etyczna dotyczy dobra obiektywnego wyjątkowego bytu jakim jest ludzka osoba, ponieważ dobro etyczne (moralne) przynależy do obszaru związanego z osobą⁷. Jaka jest jednak relacja między wartością etyczną a obiektywnym dobrem etycznym? Według Karola Wojtyły różnica ta polega jedynie na tym, że wartość jest przeżywana, podczas gdy dobro jest

¹ Por. *Grande Enciclopedia de Agostini*, hasło: *Sicurezza*, t. 20, Novara 1994, s. 170n.

² Por. H. STEINMÜLLER, hasło: *Versicherung*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, wyd. 3, t. 10, kol. 718.

³ Zob. J. B. LOTZ, hasło: *Wert*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, wyd. 2, t. 10, kol. 1058n.

⁴ Por. K. WOJTYŁA, *Elementarz etyczny*, Wrocław 1991, s. 80n.

⁵ Por. C. NINK, hasło: *Gut. I. Philosophisch*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, wyd. 2, t. 4, kol. 1283n.

⁶ Por. A. RODRIGUEZ LUÑO, *La scelta etica*, Milano 1988, 43.

⁷ Zob. A. HARTMANN, hasło: *Gut. II. Moraltheologisch*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, wyd. 2, t. 4, kol. 1284n.

realizowane przez czyny człowieka: „Człowiek bowiem przeżywa różne wartości, ale realizuje swymi czynami dobro”⁸.

Dobro osoby różnicuje się ze względu na wewnętrzną strukturę ludzkiego bytu, ze względu na jego społeczny charakter oraz ze względu na jego relację do innych obszarów rzeczywistości⁹. Zróżnicowane dobro sprawia, że człowiek jako osoba przeżywa i doświadcza różnych wartości. Podstawową wartością jest samo istnienie osoby, jej życie. Zwraca na to uwagę św. Tomasz z Akwinu, określając samo istnienie bytu jako realny warunek możliwości osiągnięcia przez ten byt jakiegokolwiek doskonałości¹⁰. Pozostałe wartości etyczne tworzą pewną hierarchię. Najważniejsze w niej są wartości duchowe, ponieważ wprowadzają one ludzką osobę o wiele gruntowniej w obiektywne dobro¹¹. Oznacza to, że wartości duchowe, o ile są przeżywane coraz bardziej przez ludzką osobę, o tyle pełniej urzeczywistniają to, co stanowi jej istotę¹². Jednak wybór tych wartości wymaga ze strony człowieka większego wysiłku, a nawet wyrzeczenia. Karol Wojtyła twierdzi, że te wartości, które więcej kosztują ludzki podmiot, z pewnością są wartościami wyższymi¹³. Zastanawiając się nad nimi, zauważa on jeszcze jedną prawidłowość, która wydaje się paradoksalna. Otóż wartości duchowe, które mają swoje źródło w ludzkim duchu, okazują się słabsze od wartości materialnych, ponieważ człowiek mocniej, bardziej bezpośrednio odczuwa to, co materialne, to, co podpada pod zmysły i przynosi im zadowolenie¹⁴. W konsekwencji człowiekowi jako istocie duchowo-cieleśnej trudniej jest na co dzień dostrzec, rozpoznać i wybrać wyższe, duchowe wartości. Przyciąga go bardziej to, co cielesne i materialne. Dlatego, zdaniem Karola Wojtyły, konieczna jest asceza, która porządkuje hierarchię wartości¹⁵.

Nieporządek w hierarchii wartości, trudności w ujęciu i poznaniu wartości duchowych i materialnych wpływają niewątpliwie na stan dzisiejszej aksjologii. Jest on określany ogólnie jako stan impasu¹⁶. Dlatego stawianie pytań o wartości i próba ich definiowania jest dziś jak najbardziej zasadna i wskazana. Jednak punktem odniesienia w szukaniu odpowiedzi na pytania o wartości musi pozostać człowiek i jego wartość.

⁸ K. WOJTYŁA, *Elementarz etyczny*, Wrocław 1991, s. 80.

⁹ Zob. A. HARTMANN, hasło: *Gut. II. Moraltheologisch*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, wyd. 2, t. 4. kol. 1284n.

¹⁰ Zob. T. STYCZEŃ, hasło: *Aksjologia*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 1., kol. 256-260, 257.

¹¹ Por. K. WOJTYŁA, *Elementarz etyczny*, Wrocław 1991, s. 81.

¹² Zob. T. STYCZEŃ, hasło: *Aksjologia*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 1., kol. 256-260, 260.

¹³ Por. K. WOJTYŁA, *Elementarz etyczny*, Wrocław 1991, s. 81.

¹⁴ TAMŻE, s. 85.

¹⁵ „Asceza służy do tego, aby wszystkie wartości rzetelnie uporządkowane wysiłkiem człowieka znalazły się w prawidłowym stosunku do Dobra Najwyższego”: K. WOJTYŁA, *Elementarz etyczny*, Wrocław 1991, s. 88.

¹⁶ Zob. T. STYCZEŃ, hasło: *Aksjologia*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 1., kol. 256-260, 259.

2. Wartość bytu ludzkiego

Człowiek sam w sobie jako cielesno-duchowy byt posiada największą wartość. Niemiecki filozof M. Scheler twierdzi, że w hierarchii wartości pierwszeństwo zajmuje wartość-osoba przed wartościami rzeczy¹⁷. Podobnie naucza Papież Jan Paweł II, podkreślając przy tym, że wartość ludzkiej osoby jest nieoceniona. W przemówieniu na Forum ONZ wyraża tę prawdę w następujący sposób: „Bezkrwawe rewolucje roku 1989 pokazały, że poszukiwanie wolności jest niepowstrzymanym dążeniem, które ma swoje źródło w uznaniu godności i *nieocenionej wartości ludzkiej osoby* i musi się wiązać z działaniem dla jej dobra”¹⁸. Natomiast przemawiając na Forum ONZ w roku 1979 stwierdza: „Cała działalność polityczna, wewnątrzpaństwowa czy międzynarodowa jest w ostatecznej analizie ‘z człowieka’, ‘przez człowieka’ i ‘dla człowieka’”. Papież dodaje przy tym, że ludzkiego bytu nie można sprowadzać do jednego tylko wymiaru, lecz należy go rozumieć „integralnie, w całej pełni i w całym bogactwie jego duchowej i materialnej egzystencji”¹⁹. Skąd jednak bierze się owa „nieoceniona wartość ludzkiej osoby”?

Na podstawie wielu wypowiedzi Jana Pawła II można powiedzieć, że wartość osoby wynika ostatecznie z tajemnicy stworzenia człowieka na obraz i podobieństwo Boże (por. Rdz 1, 26-27)²⁰. Na tej tajemnicy opiera się też nauka Soboru Watykańskiego II, który w *Konstytucji Duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym* odpowiada na pytanie: „Czym jest człowiek?”²¹. Człowiek odkrywa zatem swoją wartość w sobie samym, w swoim osobowym „ja”, w którym jest zawarte podobieństwo i obraz Stwórcy.

Jeśli wartość bytu ludzkiego jest zakorzeniona w człowieku jako osobie, to ma ona trwały i niezbywalny charakter nawet wtedy, gdy osoba nie realizuje swojego prawdziwego dobra i wybiera zło. Wybór zła prowadzi w konsekwencji do tego, że człowiek nie przeżywa w pełni wartości. Natomiast wybór i realizacja dobra osoby prowadzi do coraz pełniejszego przeżywania przez nią wartości. Według św. Tomasza z Akwinu człowiek powinien wybierać zawsze tak zwane „dobro rozumu” (*bonum rationis*), które prowadzi ostatecznie do pełni dobra człowieka, czyli do jego szczęścia²².

A zatem wybór i realizacja dobra warunkuje przeżywanie przez ludzką osobę wartości. Realizując dobro może ona ciągle na nowo odkrywać, poznawać i coraz lepiej przeżywać

¹⁷ Por. A. PIEPER, hasło: *Wert. I. Philosophisch*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, wyd. 3, t. 10, kol. 1105-1107, 1106.

¹⁸ JAN PAWEŁ II, *Przemówienie na Forum ONZ*, Nowy York, 5 października 1995, n. 4.

¹⁹ JAN PAWEŁ II, *Przemówienie na Forum ONZ*, Nowy York, 2 października 1979, n. 5-6.

²⁰ Por. W. WOŁYNIĘC, *Tajemnice Boga i człowieka w teologii Jana Pawła II*, Wrocław 2006, s. 25n.

²¹ Odpowiedź na to pytanie znajduje się przede wszystkim w pierwszym rozdziale tego dokumentu: „Godność osoby ludzkiej” (KDK, nn. 12-22).

²² Tezę ŚW. TOMASZA Z AKWINU przedstawia A. RODRIGUEZ LUÑO, *La scelta etica*, Milano 1988, 44-46.

wartości etyczne. Zwraca na to uwagę Jan Paweł II mówiąc o rozwoju integralnym człowieka jako osoby. Według niego, człowiek zaczyna się coraz bardziej rozwijać tylko wtedy, gdy staje się coraz bardziej wrażliwy na wartości etyczne²³.

3. Wartość bezpieczeństwa ludzkiej osoby

Jeśli w człowieku jako osobie znajduje się źródło wartości etycznych, czyli tak zwanych wartości „wsobnych”, którym zajmuje się aksjologia²⁴, to bezpieczeństwo jawi się jako wartość „instrumentalna”, względna. Bezpieczeństwo służy po prostu do realizacji dobra ludzkiej osoby.

Odkrywanie i przeżywanie bezpieczeństwa jako instrumentalnej wartości etycznej dokonuje się w odniesieniu do zagrożeń i niebezpieczeństwa realizacji dobra osoby ludzkiej. O ile francuski nihilista Sartre dostrzega największe zagrożenie w drugim człowieku, twierdząc, że „piekło – to drugi człowiek”, o tyle Kościół katolicki w swoim nauczaniu moralnym widzi w drugim człowieku jedyną szansę rozwoju osoby i jej doskonalenia, ponieważ „z głębi swej natury człowiek jest istotą społeczną” (KDK, n. 12). Dlatego życie z innymi i dla innych jest nie tylko koniecznością, ale głęboko zakorzenioną osobistą potrzebą człowieka²⁵.

Bezpieczeństwo jako wartość etyczna musi dotyczyć człowieka rozumianego integralnie, w wewnętrznym - duchowym i materialnym – zewnętrznym wymiarze jego egzystencji. W wymiarze duchowym można je nazwać „wewnętrznym pokojem” osoby, natomiast w wymiarze materialnym można je określić jako zewnętrzne bezpieczeństwo lub zewnętrzną sprawiedliwość. Na oba aspekty bezpieczeństwa zdają się wskazywać biblijne określenia „pokój i bezpieczeństwo”, zwłaszcza w pismach prorockich. Na przykład Prorok Izajasz pisze: Dziełem sprawiedliwości będzie pokój, a owocem prawa – wieczyste bezpieczeństwo” (Iz 32, 17; Jr 33, 6). O ile „pokój” odnosi się tu do bezpieczeństwa wewnętrznego, o tyle „wieczyste bezpieczeństwo” obejmuje jego zewnętrzny wymiar. Podobnie wypowiada się św. Paweł w Pierwszym Liście do Tesaloniczan, mówiąc o nadejściu „dnia ostatecznego”: „Kiedy bowiem będą mówić: <Pokój i bezpieczeństwo>, tak niespodziewanie przyjdzie na nich zagłada” (1Tes 5, 3).

Jan Paweł II zauważa, że największe niebezpieczeństwo płynie jednak z wnętrza człowieka. W przemówieniu na Forum ONZ nazywa przyczynę niebezpieczeństwa „zwyrodnieniem”, które polega na przygłuszeniu i ośpieniu ludzkiego sumienia. Odnosząc się w

²³ Zob. JAN PAWEŁ II, Encyklika *O stałej aktualności posłania misyjnego (Redemptoris missio)*, n. 59.

²⁴ Zob. T. STYCZEŃ, hasło: *Aksjologia*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 1., kol. 256-260, 256.

²⁵ Por. S. OLEJNIK, *Teologia moralna. Człowiek i jego działanie*, t. 2, Kraków 1987, s. 30n.

tym przemówieniu do Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka Papież stwierdza: „Miliony naszych braci i siostr zapłaciło za nią ofiarą i cierpieniem na skutek *zwyrodnienia, które przygłuszyło i otepiło ludzkie sumienia* ich ciemnych i sprawców prawdziwego ludobójstwa”²⁶. Natomiast bezpieczeństwo, które nazywa on „sprawiedliwym pokojem”, będzie możliwe tylko wtedy, gdy wartości duchowe każdego człowieka będą w hierarchii wartości na pierwszym miejscu. Jan Paweł II wyraża tę myśl w następujący sposób: „Prymat wartości duchowych określa właściwe znaczenie i sposób, w jaki należy używać dóbr ziemskich, materialnych, i dlatego leży u podstaw sprawiedliwego pokoju”²⁷.

A zatem bezpieczeństwo może stawać się wartością etyczną dla człowieka jako osoby wtedy, gdy będzie ono wynikać z realizacji jego dobra jako osoby. Dobro to obejmuje całą strukturę osobową człowieka w wymiarze duchowo-cielesnym. Dlatego też bezpieczeństwo musi dotyczyć nie tylko cielesno-zewnętrznego wymiaru egzystencji ludzkiej osoby, ale także jej duchowo-wewnętrznego wymiaru. Bezpieczeństwo wnętrza ludzkiej osoby polega na pomocy w kształtowaniu prawego i wrażliwego sumienia człowieka, które dostrzega prymat wartości duchowych nad materialnymi. Z kolei wewnętrzne bezpieczeństwo oparte na takim ludzkim sumieniu daje gwarancję bezpieczeństwa zewnętrznego w ludzkim świecie, ponieważ zachowuje prymat ludzkiej osoby i jej nieocenionej wartości.

Ks. prof. PWT dr hab. Włodzimierz Wołyniec

Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu

ul. Katedralna 4/5, 50-328 Wrocław, tel. 071/327.11.06, kom. 0-602.523.210

wladimir@pwt.wroc.pl

²⁶ JAN PAWEŁ II, *Przemówienie na Forum ONZ*, Nowy York, 2 października 1979, n. 9.

²⁷ TAMŻE, n. 14.